

Świadek wojny

Wczoraj, 20 października, na dwóch grobach położonych w lasach Nadleśnictwa Konstantynowo w okolicach Sowińca przeprowadzone zostały badania archeologiczne i antropologiczne mające potwierdzić wojenny charakter tych mogił. Badania na zlecenie Gminy Mosina przeprowadziła [Pracownia Badań Historycznych i Archeologicznych POMOST](#). W pracach badawczych uczestniczył Tomasz Czabański – dyrektor Pracowni wraz z grupą historyków i archeologów pod kierownictwem dra Marcina Michalskiego. Z ramienia Nadleśnictwa Konstantynowo na miejscu obecny był podleśniczy Leśnictwa Grzybno Michał Tęgos. To przedsięwzięcie jest wynikiem wcześniej zawartego przez Gminę Mosina porozumienia z Wojewodą Wielkopolskim w sprawie powierzenia jej zadania utrzymania grobów i cmentarzy wojennych w roku 2025 i udzielonej przez Wojewodę na ten cel dotacji.

W ewidencji cmentarzy i grobów wojennych prowadzonej przez Wojewodę, figurują do tej pory trzy miejsca pochówków na terenie gminy Mosina: grób Polaków rozstrzelanych przez Niemców na cmentarzu parafialnym w Mosinie, zbiorowe mogiły pomordowanych w Nowinkach oraz zbiorowe mogiły pomordowanych w Sowinkach. Ujęte w ewidencji miejsca pochówków, w tym cywili i żołnierzy, którzy zginęli w wyniku działań wojennych, podlegają szczególnej ochronie. Natomiast dwa leśne groby, które zostały poddane badaniom, nie zostały dotąd w niej ujęte, bo nie został potwierdzony ich wojenny status. Prócz różnych przekazów ustnych nie zachowały się na temat okoliczności tych pochówków żadne źródła.

W wyniku wczorajszych prac archeologicznych i antropologicznych, światło dzienne ujrzały nowe fakty. W grobie zbiorowym oznaczonym krzyżem i betonowym obramowaniem, od którego archeolodzy rozpoczęli pracę, w efekcie założenia wykopu sondażowego natrafili na jamę grobową. – *Już na głębokości nieco ponad metra natrafiliśmy na wkop o charakterze bądź rabunkowym bądź ekshumacyjnym* – mówi dr Marcin Michalski. – *Następnie doszliśmy do warstwy szczątków ludzkich i metodami archeologicznymi doczyściliśmy je tak, aby móc uzyskać jak najwięcej danych, jak najwięcej informacji o tych osobach, które tu spoczywają* – kontynuuje relację kierujący badaniami.

W efekcie rozpoznania archeologicznego udało się ustalić, że w grobie tym spoczywa 7 osób, przy czym część szkieletów była naruszona przez wykop, jak się okazało ekshumacyjny. – *Nie wiadomo kiedy, ale była tu wcześniej próba przeprowadzenia ekshumacji* – tłumaczy dr Michalski. Pozostałe szczątki, jak wyjaśnia dalej, nie zostały naruszone. – *Jesteśmy pewni co do wieku i płci osób. Są to starsi mężczyźni. Mamy obrażenia zarejestrowane w obrębie szkieletów, są to głównie uszkodzenia twarzoczaszki. Co ciekawe, w jamie grobowej odnaleźliśmy 7 łusek od broni krótkiej.*

Archeolodzy mają pewność, że pochodzą one z broni niemieckiej, jak i tego, że pochowani w tym grobie zginęli rozstrzelani tutaj, w lesie, w okolicach Sowińca.

W drugim, poddanym wczoraj badaniom miejscu domniemanego pochówku, oznaczonym krzyżem i kopczykiem, archeolodzy nie odnaleźli żadnych szczątków, natrafili natomiast na pustą jamę grobową. Wskazuje ona na to, że odbyła się tu kiedyś ekshumacja. – *Świadczą o tym wybrane kości, jak i dołki sondażowe, które ktoś kiedyś tu wykonywał, aby na ten pochówek natrafić* – wyjaśnia dalej archeolog. – *Jako ciekawostkę, w zasypisku kopczyka, natrafiliśmy na butelkę, która jest świadectwem działalności harcerskiej, co jest bardzo ciekawe. Nieczęsto spotyka się takie rzeczy. Ale mamy sprawę tego grobu wyjaśnioną, nikt już tutaj nie spoczywa* – dodaje dr Marcin Michalski.

Szczegółowa relacja z przeprowadzonych prac archeologicznych i antropologicznych w okolicach Sowińca, a także o odkrytej przy okazji nowszej historii upamiętnienia leśnych grobów przez mosińskich harcerzy – w listopadowym numerze „Informatora Mosińskiego”.

Sprawa odkrycia archeologicznego, które stanowi już teraz dowód wojennej zbrodni, będzie miała swój ciąg dalszy. Znalezione w mogile elementy poddane zostaną dalszej ocenie archeologicznej. Prowadzone będą też poszukiwania historyczne dla wyjaśnienia być może okoliczności tej zbrodni. Zaplanowane jest również urządzenie trwałego upamiętnienia.

Zwracamy się z apelem do mieszkańców o wszelkie informacje, także zasłyszane przekazy ustne, na temat

obydwu miejsc leśnych pochówków w okolicach Sowińca. Mogą przyczynić się one do wyjaśnienia wojennej tragedii jaka wydarzyła się w tym lesie.

Kontakt: Joanna Nowaczyk, informat@mosina.pl, tel. 61 8 109 553.

Tekst i fot. Joanna Nowaczyk